



# PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE Maryi Królowej Aniołów w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila,

17 października 2019, nr 45

## PIELGRZYMOWANIE

**Pan Jezus w swoich nauczaniach wielokrotnie nawoływał do gromadzenia skarbów w niebie, nie przywiązywania serc do bogactw, choćby rosły, do nie brania wzoru z tego świata, stąd w wielu z nas jest dążenie, by być coraz bardziej w świecie i coraz mniej ze świata.**

**Góra Przemienienia to miejsce, do którego wielokrotnie zaprasza mnie (nas) Duch Święty, ponieważ jest to miejsce objawienia, odnowienia i chwały Najwyższego.**

To przestrzeń, w której człowiek odnajduje motywację (po co się trudzi, znosi cierpienie, miłuje nieprzyjaciół itp.) oraz siły, by nie myśleć po ludzku, ale po Bożemu.

Jak w tym pomaga mi Szkoła Nowej Ewangelizacji i modlitwa zawierzenia Maryi (1. sobota miesiąca) w Częstochowie?

Wszystkie Szkoły Nowej Ewangelizacji mają podobne priorytety: ewangelizacja poprzez świadectwo, umiłowanie Słowa Bożego i Eucharystii, otwartość na Dary Ducha Świętego, wspólnota, troska o jedność z Kościołem. W naszej parafii św. Kamila już kilkakrotnie organizowaliśmy kurs *Nowe Życie*. To dla mnie start, pierwsze miejsce przebudzenia, otwartości, to początek udziału w *dobrych zawodach*. Każde takie rekolekcje odsłaniają, tłumaczą, pomagają zrozumieć Prawdę i wyprostować życiowe drogi. W miniony weekend taki kurs organizowaliśmy w Nędzy dla parafian kościoła św. Andrzeja. Wzięło w nim udział wielu ludzi, którzy od lat żyją z Bogiem, wierzą w Niego, chodzą do Kościoła, prowadzą życie sakramentalne, ale mimo to przeżyli ten czas w sposób zupełnie nowy, bo Bóg zawsze ma więcej! I nieustannie, aż do śmierci można Go poznawać. Oczywiście inne wspólnoty zakorzenione w Kościele też mają swoje kursy formacyjne, dające możliwość wzrostu. Warto z tego bogactwa czerpać.

**Chrystus wyraźnie pokazuje, że tylko talent puszczonego w obieg, przynosi zysk.**

*Gdy słuchali tych rzeczy, dodał jeszcze przypowieść, dlatego że był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi. Mówił więc: «Pewien człowiek szlachetnego rodu udał się w kraj daleki, aby uzyskać dla siebie godność królewską i wrócić. Przywołał więc*

*dziesięciu sług swoich, dał im dziesięć min i rzekł do nich: "Zarabiajcie nimi, aż wrócę". Ale jego współobywatele nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo z oświadczeniem: "Nie chcemy, żeby ten królował nad nami". Gdy po otrzymaniu godności królewskiej wrócił, kazał przywołać do siebie te sługi, którym dał pieniądze, aby się dowiedzieć, co każdy zyskał. Stawił się więc pierwszy i rzekł: "Panie, twoja mina przysporzyła dziesięć min". Odpowiedział mu: "Dobrze, sługo dobry; ponieważ w drobnej rzeczy okazałeś się wierny, sprawuj władzę nad dziesięciu miastami!" Także drugi przyszedł i rzekł: "Panie, twoja mina przyniosła pięć min". Temu też powiedział: "I ty miej władzę nad pięciu miastami!" Następny przyszedł i rzekł: "Panie, tu jest twoja mina, którą trzymałem zawiniętą w chustce. Lękałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem surowym: chcesz brać, czegoś nie położył, i żąć, czegoś nie posiał". Odpowiedział mu: "Według słów twoich sądzę cię, zły sługo! Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym: chcę brać, gdzie nie położyłem, i żąć, gdzie nie posiał. Czemu więc nie dałeś moich pieniędzy do banku? A ja po powrocie byłbym ze zyskiem odebrał". Do obecnych zaś rzekł: "Odbierzcie mu minę i dajcie temu, który ma dziesięć min". Odpowiedzieli mu: "Panie, ma już dziesięć min". "Powiadam wam: Każdemu, kto ma, będzie dodane; a temu, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. Łk 19,11-27.*

**Abp Ryś zwraca szczególną uwagę na fakt zawinięcia miny w chustkę.** Otóż w 11. rozdz Ewangelii Jana jest mowa o chustce, w którą zawinięta jest twarz zmarłego Łazarza, a w rozdz 20. pojawia się chusta spoczywająca na twarzy zmarłego Chrystusa. W obu tych tekstach chustka to fragment całunu – płótna, w które owijają się zwłoki!

Ci, którzy pomnożyli miny potraktowali je jak coś, co ma w sobie potencjał i siłę. Nie mówili o swoim trudzie i wysiłkach, ale o owocach: *Panie, Twoja mina przyniosła dziesięć min (...), Panie, ciągnij dalej na stronie 2*

# PIELGRZYMOWANIE

ciąg dalszy

*Twoja mina przyniosła pięć min.* Oni zrozumieli, że powierzona im została moc, którą tylko trzeba wyzwolić. Można ją również uważać za martwą, bez siły i bez życia, można zmarnować ziarno, nie wypuszczając go z dłoni!

**W Szkole Nowej Ewangelizacji nauczyłam się, że rezygnacja z głoszenia Słowa Bożego (Jezusa Chrystusa!) nie jest niewiarą we własne siły; jest niewiarą w moc Ewangelii.** Przyjmujemy Życie, by je przekazywać. Tylko wtedy to ziemskie bojowanie ma sens.

Żeby nie tracić celu z oczu i nie opaść z sił, trzeba się napępniać. Poza trwaniem we wspólnocie i rekolekcjami, ważne jest dla mnie nawiedzanie sanktuariów, konkretnie Jasnej Góry i Bazyliki Miłosierdzia Bożego. Jan Paweł II pisał, że te miejsca modlitwy są niczym kamienie milowe wskazujące drogę dzieciom Bożym wędrującym po ziemi. (*Losservatore Romano*).

Odkrywam przez udział w modlitwie zawierzenia w Częstochowie, macierzyńską obecność Maryi. Jej niezwykle orędownictwo i ochronę. Dzięki Niej jeszcze bardziej rozkochuję się w Chrystusie i chcę przy Nim wytrwać do końca.

Pielgrzymowanie to nie tylko trud, ale sensowny wysiłek, który warto podjąć, bo ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało jak wielkie rzeczy przygotował Pan dla tych, którzy Go miłują. A za Maryją, już w tym czasie, można stać się głosi-cielem *wielkich dzieł*, jakich Bóg nieustannie dokonuje w swoim Kościele. Niech ten czas listopadowej zadumy będzie wypełniony nadzieją i przekonaniem, że do Boga należy pierwsze i ostatnie słowo, a życie to dar.

Żaneta Babicz

## ANIOŁ NASZ PRZYJACIEL

**Można powiedzieć, że przelom września i października jest okresem iście anielskim. 29 września obchodzimy święto Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, a 2 października – naszych Aniołów Stróżów. Jeśli dodamy do tego jeszcze Maryję Królową Aniołów, patronkę naszej wspólnoty, to nie sposób nie napisać o Aniołach kilku słów.**

Katechizm Kościoła Katolickiego podaje, że Aniołowie są stworzeniami duchowymi, które nieustannie wielbią Boga i służą Jego zbawczym

zamysłom wobec innych stworzeń. (...) Aniołowie posiadają rozum i wolę: są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi. Przewyższają doskonałością wszystkie stworzenia widzialne. Świadczy o tym blask ich chwały.

Aniołowie są obecni od chwili stworzenia i uczestniczą w całej historii zbawienia. Oto niektóre przykłady ich działalności:

- zamykają raj ziemski (Por. Rdz 3, 24.),
- chronią Lota (Por. Rdz 19.),
- ratują Hagar i jej dziecko (Por. Rdz 21, 17.),
- powstrzymują rękę Abrahama (Por. Rdz 22, 11.),
- pośredniczą w przekazywaniu Prawa (Por. Dz 7, 53.),
- prowadzą lud Boży (Por. Wj 23, 20-23.),
- zwiastują narodziny (Por. Sdz 13.) i powołania (Por. Sdz 6, 11-24; Iz 6, 6.),
- towarzyszą prorokom (Por. 1 Krl 19, 5.)
- a anioł Gabriel zwiastuje samego Jezusa (Por. Łk 1, 11. 26.).

Przykłady można by mnożyć bo odniesień do Aniołów w Biblii jest ponad 300.

Nam szczególnie bliski, oprócz oczywiście Anioła Stróża, jest Michał Archanioł. Miałymy to szczęście podróżować na półwysep Gargano i stanąć na górze Monte San't Angelo, gdzie w grocie objawił się św. Archanioł Michał.

Objawił się kilka razy. Wpierw bogatemu rolnikowi, który strzałem z łuku zamierzał zabić zagubione zwierzę, jednak św. Archanioł Michał zmienił lot strzały, a 3 dni później w objawieniu, które miał biskup, zapewniał o świętości tego miejsca, gdzie przebaczone zostaną wszelkie grzechy a modlitwy zanoszone do Boga będą wysłuchane. Grotę zamierzał poświęcić ówczesny biskup ale w widzeniu św. Archanioł Michał oznajmił mu, że on już osobiście to uczynił a dodatkowo przygotował ołtarz nakryty szkarłatnym suknem, a nad nim krzyż. Od tych wydarzeń bazylika została nazwana „Niebiańską Bazyliką” ponieważ jest jedynym miejscem na świecie, które zostało poświęcone, ale nie ludzką ręką. Do groty od wieków pielgrzymują tysiące wiernych, sam św. Ojciec Pio pielgrzymował tam wielokrotnie bo klasztor w San Giovanni Rotondo, w którym święty mieszkał oddalony jest od niej zaledwie 20 kilometrów. Ojciec Pio, przyjmując gości, często pytał, czy odwiedzili już „Niebiańską Bazylikę”. Jeśli odpowiedź była negatywna, nakazywał im najpierw odwiedzić św. Michała Archanioła. Mówiąc o aniołach i św. o. Pio warto wspomnieć, że o. Pio miał specjalne nabożeństwo do swojego Anioła Stróża. Traktował go jak swojego przyjaciela a komunikowali się ze sobą zarówno w gorliwej modlitwie, jak i żartobliwych dialogach. Kiedy zapytano kapłana o niezwykłą umiejętność mówienia i czytania w językach, których nie znał, odpowiadał, że to Anioł Stróż jest jego tłumaczem. Ojciec Pio zalecał abyśmy w trudnych sprawach

ciąg dalszy na stronie 3



## 5 PYTAŃ DO....

**Anny Zalewskiej**

### **Kiedy się nawróciłaś i co było tego przyczyną?**

Nawróciłam się 3 lata temu na kursie Nowe Życie w Myszkowie. Dziś mogę powiedzieć – za prorokiem Jeremiaszem – „uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść” (Jr 20,7a). Jezus tak pochwycił mnie swoją miłością i tym co dla mnie zrobił, że moje życie się zmieniło. Rozpoczęła się szalona przygoda z Jezusem, który jest obecny w każdej sferze mojego życia.

### **Jak odczuwasz Bożą obecność na co dzień?**

Każdy dzień rozpoczynam od zrobienia znaku krzyża wodą święconą i to jest dla mnie wejście w Bożą obecność. I tak później razem z całą Trójcą Świętą idę do pracy, gotuję obiad, sprzątam. Dostrzegam obecność Boga w drugim człowieku (szczególnie w moim Mężu;) w rozmowie, czy na posłudze. Bóg szczególnie daje zapewnienie, że ON JEST w trakcie czytania Pisma Świętego, kiedy mogę Go poznawać. Wiem, że to Duch mojego Pana, który we mnie mieszka wzbudza we mnie tęsknotę za spotkaniem z Bogiem.

### **Czy doświadczyłaś uzdrowienia fizycznego bądź duchowego?**

Doświadczyłam uzdrowienia duchowego, które było procesem. Jezus uwolnił mnie z lęku przed ciemnością. Zawsze, jak chodziłam w nocy, odmawiałam nieustannie „Ojcze nasz”, bo bałam się że gdzieś na pewno czai się szatan. Dziś jestem spokojna, bo z Jezusem nie muszę się niczego lękać, bo to On odniósł pełne zwycięstwo. Bóg uzdrowił moje myślenie o sobie, nieśmiałość także dziś mogę prowadzić modlitwę na wspólnocie, czy głosić Słowo choć jest to wyjście z mojej strefy komfortu i nie przychodzi łatwo. Ale Jezusowi nie odmawiam;) A na uzdrowienie z choroby czekam.

### **Co daje Ci uczestnictwo we wspólnocie?**

Wspólnota daje mi doświadczenie Ciała Chrystusa – każdy będąc we wspólnocie, tworzy Ciało Chrystusa. Daje to poczucie, że

każdy z nas jest ważną częścią i razem tworzymy całość, jesteśmy jednością pomimo naszej różnorodności. I to w Kościele jest piękne! Wspólnota daje mi wzrost duchowy przez formację w postaci dzienniczków, czy grupek dzielenia. Ludzie, którzy są w niej otaczają mnie modlitwą, wspierają, jeżdżą razem ze mną na kursy, konferencje, forum charyzmatyczne (nieważne w jakiej części Polski te wydarzenia się odbywają). To we wspólnocie mogłam po raz pierwszy być świadkiem na ślubie, co było dla mnie pięknym doświadczeniem. Także we wspólnocie osoby obdarzyły mnie zaufaniem i dzięki temu mam syna chrzestnego;)

### **Jaki fragment Pisma Świętego jest dla Ciebie szczególnie ważny?**

Dzisiaj wymieniłabym fragment, który przytoczyłam na samym początku z Księgi Jeremiasza „Uwiodłeś mnie, Panie, a ja dałem Ci się uwieść”. Zachwycam się tym Słowem. Każdego dnia Pan porusza mnie innym fragmentem, także pewnie, jakbyś mnie zapytał/zapytała w momencie, kiedy to czytasz, podałabym inny;)

## **ANIOŁ NASZ PRZYJACIEL**

*ciąg dalszy*

modlili się do naszych Aniołów Stróżów i posyłali ich tam a oni rozwiążą problemy. Modlitwa do Anioła Stróża jest chyba pierwszą modlitwą, którą zna każde dziecko. Ale czy ty jako osoba dorosła modlisz się do swojego Anioła? Czy pamiętasz o tym, że on stale jest przy tobie i prowadzi cię zgodnie z Bożym planem i dba abyś na końcu drogi został zbawiony?

*Aniele Boży Strózu mój! Proszę Cię pokornie, abyś mnie nie opuszczał choć jestem niewdzięczny i przeciw świętym Twoim natchnieniom wykraczam, lecz abyś mnie gdy błędę – łaskawie poprawiał, gdy upadnę – podźwignął, nieumiejętnego – nauczał, strapionego – pocieszał, w niebezpieczeństwie zostającego – ratował, aż mnie do szczęśliwości w niebie doprowadzisz. Amen.*

**Barbara Sobota & Dorota Sowa**

## Świadectwa z kursu „Emaus”

27-29.09. 2019

„Z kursu Emaus wyniosłam pozytywne doświadczenie i ciekawą naukę o miłości Boga. Mądrość prowadzących i doświadczenie, które przylgnęło do mnie jak żywa woda, która obmywa ciało i duszę. Dziękuję wszystkim prowadzącym. Kocham Boga i wszystkich, z którymi się spotkałam, braci i siostry.” Jadwiga

„Moje serce było zranione, smutne. Była w nim pustka i beznadzieja. W piątkowy wieczór powiedziałam Jezusowi o wszystkim. I Jezus dał mi pocieszenie. Wypełnił pustkę i dał obietnicę, że spełnia pragnienia mojego serca. Przykleił plaster miodu na moje serce. Dziękuję Mu za to. Poczułam, że On mnie kocha i Jego Słowa będą mnie prowadzić do nieba i ku zbawieniu.” Ewa

„W czasie kursu Emaus Jezus otworzył mi oczy i rozpalił serce na czytanie Słowa Bożego. Bardzo dziękuję za wszystkich i za osoby, które składały świadectwa. Bardzo dotknęło mnie słowo z Psalmu 30, pt. <<Dziękczynienie Bogu za wybawienie od śmierci>>. W ciągu mojego życia zlorzczone mi. Chodziłam smutna i dużo płakałam – byli to najbliżsi, była to nawet sąsiadka. Przebaczam wszystkim w imię Jezusa Chrystusa i błogosławię, a Bogu Trójjedynemu bardzo dziękuję.” Ania Jałowiecka

„Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia” – te słowa usłyszałam dwa tygodnie temu podczas modlitwy uwielbienia. Były związane z tym, jak wygląda na dzień obecny moja relacja z Jezusem. Były też swoistym zaproszeniem do Pana. Gdy w niedzielę (kilka dni później), otrzymałem zaproszenie do modlitwy w szpitalu na oddziale onkologicznym za chore dziecko, te słowa były w moim sercu. Bardzo bałem się powiedzieć TAK, powiedzieć TAK Jezusowi. Zacząłem się modlić i wtedy otrzymałem kolejne słowa: „Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić – wyrocznia Pana” (Jr 1,8). Powiedziałem TAK. Ten kolejny dzień pozwolił mi poczuć miłość Boga. Modląc się w intencji chorych na oddziale onkologicznym, wyszedłem ze swojej strefy komfortu. Wierzę, że to, co się wtedy wydarzyło i to Słowo, które otrzymałem na kursie, to Słowo mi towarzyszyło. Wielokrotnie pozwoliło mi TO Słowo wychodzić ze strefy komfortu”. Rafał

„Dziękuję Panu Bogu za spędzony z Nim czas i wysłuchanie moich modlitw. Prosiłam naszego Pana, bym wzrastała w wierze i szła do przodu w Jego stronę. Wszystkie dni i godziny spędzone na tym kursie są błogosławięństwem. Pomoc we wzrastaniu duszy jest już w 100% owocna, a po nim owoce na pewno będą się mnożyć. Nauka o Piśmie Świętym będzie dla mnie bramą do nieba.” Celina

### Z CYKLU BOŻE OBIETNICE

A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniami i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?

Łk 18, 7-8

Modlitwa do Św. Michała

Archanioła

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów anielskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

**Jeżeli chcesz doświadczyć miłości Boga i bliźniego, zapraszamy Cię w każdy czwartek o godz.19.00, na spotkanie modlitewne wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji Maryi Królowej Aniołów, do kościoła p.w. św. Kamila w Zabrze.**

**W każdy trzeci czwartek miesiąca Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie.**



#### Redakcja:

Redaktor naczelny: Magdalena Ślaska; [m.slaska.sne@gmail.com](mailto:m.slaska.sne@gmail.com)  
Redaktorzy: Żaneta Babicz, Paweł Babicz; [p.babicz.sne@gmail.com](mailto:p.babicz.sne@gmail.com)  
Edycja tekstu: Renata Waloszek; [r.waloszek.sne@gmail.com](mailto:r.waloszek.sne@gmail.com)  
Opiekun duchowy: o. Maciej Kostecki

#### Strona internetowa:

[www.snezabrze.pl](http://www.snezabrze.pl)

